

Z ŻAŁOBNEJ KSIĘGI

W siedzibie Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” wyłożona jest Księga Kondolencyjna. Wpisują się do niej zarówno działacze związkowi, jak i szeregowi członkowie „Solidarności”, próbując opisać swój żal i smutek po smoleńskiej katastrofie, dzieląc się swymi refleksjami, czasem też wspomnieniami. Poniżej publikujemy treść niektórych wpisów...

● *Z wielkim żalem i bólem w sercu składam hołd wszystkim poległym w obronie naszej historii. To oni pokazali światu, czym jest Katyń.*

Ewa Szostakowska-Kolmer

● *„Tak niewiele osób swoją tragiczną śmiercią zrobiło tak wiele dla nas wszystkich”. Panie Prezydencie, dziękuję Ci za Twój patriotyzm i wielkie serce dla Polski.*

podpis nieczytelny

● *Polecał oddać cześć naszym pomordowanym rodakom sam oddając życie.*

Andrzej Lityński

● *Nasz kochany Prezydencie, wieki mężu stanu. Byłeś wybitnym, uczciwym patriotą, do końca oddanym narodowi polskiemu. Z takim zapalem budowałeś od nowa zmęczoną Ojczyznę: piękną, mądrą, silną i sprawiedliwą. Tragiczna śmierć Twoja, Prezydencie, Twojej małżonki Marii i najbliższych współpracowników przerwała Twoje dzieło. Zginęliście w Smoleńsku, w katastrofie lotniczej w drodze do Katynia. Polacy wreszcie zrozumieli, że utracili najpiękniejsze kwiaty Polski. Oby naród nigdy ich nie zapomniał. Cześć Ich pamięci! Ta tragedia powinna być badana od pierwszej chwili przez komisję międzynarodową!*

Emil Pysz z rodziną

● *Oddaję cześć Panu Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, który był człowiekiem prawym, wzorem patriotyzmu, poczucia odpowiedzialności za państwo, wrażliwości na ludzką biedę, ogromnej mądrości i wizji mocnego państwa. Cześć Jego pamięci!*

Andrzej Obal

● *Z głębokim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Pana Prezydenta i Jego Małżonki. Wyrażam ogromny żal z powodu straty tak wspaniałych ludzi. Polecam ich w modlitwach i pytam, co będzie dalej z naszą Polską?*

Celina Jędras

● *Aby świat poznał prawdę o Katyniu oddali życie najwspanialszy Polacy - prawdziwy patriota Lech Kaczyński z żoną i współpracownikami, parlamentarzysty i działacze społeczni. Ze swoimi bliskimi oddaję im hołd.*

Jan Kuros

● *Wielkim byłeś człowiekiem i wielce niedocenionym. Dziękuję Ci, nasz Prezydencie, że wytrwałeś w swoich ideałach, mimo że wielu Ci nie sprzyjało. Będę miał Ciebie zawsze w pamięci.*

Borys Błaszak

● *Tragedia, która dotknęła Wasz kraj, porusza nas w sposób szczególny ze względu na łączące nas więzi przyjaźni i współpracy. Związek Zawodowy Metalurgii CFDT z Besançon składa na wasze ręce z głębi serca płynące kondolencje. Łączymy się z Wami i Waszą żalobą, przekazując wyrazy szacunku.*

Sekretarz Generalny Denis Cerveau

● *„Bo myśli moje to nie myśli wasze, a drogi wasze to nie drogi moje, mówi Pan” (Iz 55,8)*

W przeżywaniu bólu po stracie Pana Prezydenta Kaczyńskiego, Jego Żony Marii i innych członków delegacji, których znałem osobiście czy za pośrednictwem mediów, prawdziwe wsparcie znajduję w Piśmie Świętym. Szczególnie dziękuję Bogu za Pana Prezydenta, za Jego wierną solidarnościową drogę, za wierność ideałom Sierpnia 1980, za przyjaźń, jaką nas darzył. W chwili śmierci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Solidarność” została osierocona. Kto dzisiaj tak jak Ty stanie po stronie poniżonych i pokrzywdzonych? Do kogo pójdziemy w chwilach zagrożenia? Pozostaje pustka i smutek po tej niepowetowanej stracie. Dlatego też tym bardziej - jak testament -

Ciąg dalszy na str. III

Ochrona – także przy upadłości

DECYZJA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Sąd Najwyższy, rozpatrując przypadek spółki Kuźnia Polska, podjął uchwałę, która wskazuje na konieczność przestrzegania przez pracodawców zasady szczególnej ochrony pracowników w sytuacji ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu.

Kuźnia Polska SA postanowieniem Sądu Rejonowego - Sądu Gospodarczego w Bielsku-Białej ogłosiła upadłość z możliwością zawarcia układu. W oparciu o opinię prawną, opracowaną przez prof. Krzysztofa Barana z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zarząd Kuźni wypowiedział umowy o pracę nie przeprowadzając konsultacji ze związkami zawodowymi, jak również wypowiedziawszy umowy o pracę osobom szczególnie chronionym z uwagi na wiek przedemerytalny (art. 39 Kodeksu pracy), szczególnie chronionym z ustawy o związkach zawodowych i innym osobom szczególnie chronionym. Sąd Rejonowy w Cieszynie, rozpatrując odwołania pracowników, oddalił wszystkie powództwa podzielną opinię wydaną przez prof. Krzysztofa Barana.

Od wyroków, które zapadły przed Sądem Rejonowym w Cieszynie, pełnomocnik Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” złożył we wszystkich sprawach apelację do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, a ten wystąpił z zapytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w Warszawie. Na bazie tegoż zapytania 16 marca 2010 roku Sąd Najwyższy podjął uchwałę potwierdzającą, że przepis art. 411 par. 1 Kodeksu pracy nie ma zastosowania do upadłości z możliwością zawarcia układu, tym samym nie znosi artykułów 38 i 39 Kodeksu pracy oraz innej szczególnej ochrony, wynikającej między innymi z zapisów ustawy o związkach zawodowych, społecznej inspekcji pracy i innych.

W Proseacie walczą o płace

STRAJK OSTRZEGAWCZY

Ostatnia pikietą protestacyjną przed bramami spółki Proseat w Bielsku-Białej odbyła się 19 marca. Dokładnie miesiąc później, w poniedziałek, 19 kwietnia, doszło tam do dwugodzinnego strajku ostrzegawczego. To kolejna faza trwającego od początku roku konfliktu płacowego w tej firmie, zatrudniającej około 600 osób.

Komisja „Solidarności” w spółce Proseat od stycznia prowadzi negocjacje z dyrekcją na temat wzrostu wynagrodzeń. Związkowcy domagają się równych dla wszystkich podwyżek w wysokości 450 zł. Oferta dyrekcji jest znacznie skromniejsza. Nie powiodły się ciągnące się od tygodni rozmowy. W marcu związkowcy dwukrotnie przeprowadzili pikiety przed bramami spółki (na zdjęciu). Potem znowu były mediacje, które w pewnym momencie zaczęły dawać nadzieję na satysfakcjonujące wszystkich rozwiązanie. - *Wydawało się już, że dojdziemy do porozumienia. Wykazaliśmy dobrą wolę i równocześnie widzieliśmy elastyczność ze strony dyrekcji. Nagle jednak doszło do wycofania się z ustaleń i usztywnienia stanowiska. Stąd nasza decyzja o strajku -* tłumaczy Rafał Tyrała, przewodniczący „Solidarności” w tej spółce.

Według niego w dwugodzinnym strajku, przeprowadzonym na styku dwóch zmian, uczestniczyło około 90 procent załogi. Teraz związkowcy liczą na kolejne, bardziej konstruktywne rozmowy. Wierzą, że porozumienie jest możliwe. Równocześnie nie wykluczają, że w przypadku fiaska negocjacji będą musieli sięgnąć po ostateczny oręż - bezterminowy strajk.



KOLEJARZE MAJĄ PODWYŻKI

Sukcesem zakończyły się negocjacje przedstawicieli kolejarskich związków zawodowych z zarządem spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Podpisanie porozumienia poprzedzone było długotrwałą akcją protestacyjną, prowadzoną w całym kraju.

Jak poinformował Henryk Grymel, szef kolejarskiej „Solidarności”, pracownicy PKP PLK otrzymają średnio 150 złotych brutto podwyżki pensji zasadniczej od 1 kwietnia. To oznacza, że w sumie pensje razem z pochodnymi wzrosną średnio o ok. 250 złotych brutto. - *Na początku żądaliśmy wzrostu pensji zasadniczych o dwieście złotych od stycznia, ale i to porozumienie uważamy za sukces. W obecnej sytuacji nie mogliśmy wywalczyć więk-*

szych podwyżek. Jestem przekonany, że pracownicy będą zadowoleni - powiedział Henryk Grymel.

Porozumienie o podwyżkach kończy spór zbiorowy pomiędzy związkowcami a zarządem spółki. Kolejarze odwołali wszystkie planowane blokady torów na dworcach kolejowych, w tym między innymi planowaną blokadę dworca w Gliwicach.

Zanim doszło do porozumienia związkowcy przeprowadzili w ostatnich tygodniach sześć dwugodzinnych blokad torów w Białymstoku, we Wrocławiu, w Kolużkach, w Gdańsku, Lublinie i we Włoszczowej. Spółka PKP PLK zatrudnia w całej Polsce około 40 tysięcy pracowników. (sis)